

# Katarzyna Błaszowska, Agnieszka Milewska

---

## Szok kulturowy wśród studentów English Division Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego – fakt czy mit?

---

Forum Bibliotek Medycznych 7/2 (14), 219-238

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



Mgr Katarzyna Błaszowska



Mgr Agnieszka Milewska

Gdańsk – GUMed

## **SZOK KULTUROWY WŚRÓD STUDENTÓW ENGLISH DIVISION GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO – FAKT CZY MIT?**

### **Abstract**

The culture of a country includes, among other things, a system of values and communication styles understandable for all. The system is difficult to recognize for foreigners. Particular aspects of communication such as expressing and experiencing emotions, physical distance or rule observance attitude are difficult to grasp for people of different culture and make them feel confused, excluded, or even disregarded. As a result, they must often tackle culture shock in psychological, physical and social spheres. A host university in Poland that offers educate foreigners must be aware of the difficulties and negative emotions which such students are exposed to. In order to better understand the areas of cultural conflict and to recognize the factors of MUG English Division students feeling unwell, we conducted a survey. Obtaining information from foreign students may help university and its library take steps to improve social adaptation and assimilation of this group.

### **Streszczenie**

Kultura danego kraju to między innymi zrozumiały dla wszystkich system wartości i stylów komunikacji. Jest on trudny do rozpoznania dla osób przybywających z zewnątrz. Poszczególne aspekty komunikacji, takie jak wyrażanie i przeżywanie emocji, dystans fizyczny czy podejście do reguł są trudne do uchwycenia dla przedstawicieli obcej kultury i sprawiają, że czują się oni zagubieni, wykluczeni, czy nawet lekceważeni. W efekcie muszą częstokroć zmierzyć się z szokiem kulturowym w sferze psychicznej, fizycznej oraz społecznej. Uczelnia przyjmująca studentów z innych kręgów kulturowych (często pozornie bardzo bliskich) musi zdawać sobie sprawę z trudności i negatywnych emocji, na jakie tacy studenci są narażeni podczas pobytu w Polsce. Chcąc poznać płaszczyzny, na których dochodzi do konfliktu kulturowego, a w efekcie pogorszenia samopoczucia studentów English Division GUMed, przeprowadziliśmy badania ankietowe. Wsłuchując się w głos studentów obcokrajowców uczelnia, a także uczelniana biblioteka, może przedsięwziąć kroki zmierzające ku lepszemu adaptacji i akulturacji społecznej tej grupy.

Polska staje się krajem coraz bardziej zglobalizowanym. Otwarty rynek pracy oraz dostęp do edukacji skutkują coraz większą wymianą obywateli. Zmiany w tym zakresie wyraźnie widoczne są między innymi w szkolnictwie wyższym: coraz więcej polskich studentów i nauczycieli akademickich bierze udział w międzynarodowych konsorcjach oraz uczestniczy w programach mobilności. Na polskich uczelniach wzrasta również liczba studentów zagranicznych. Według Jolanty Urbanikowej, o umiędzynarodowieniu uczelni świadczą takie wskaźniki jak: odsetek studentów wyjeżdżających do uczelni partnerskich dla odbycia części studiów, stosunek liczny studentów wyjeżdżających do liczby studentów przyjeżdżających do danej uczelni, liczba „visiting professors” i średni czas ich pobytu, liczba nauczycieli akademickich prowadzących zajęcia w uczelniach zagranicznych, liczba programów kształcenia, które powstały we współpracy z uczelniami zagranicznymi, liczba kierunków studiów (programów kształcenia) prowadzonych w językach obcych, liczba pojedynczych zajęć oferowanych w językach obcych, liczba korzystających z nich własnych studentów, liczba wspólnie wydawanych dyplomów.<sup>1</sup>

### **Obcokrajowcy na polskich uczelniach**

Zmiany polityczne i społeczne, jakie zaszły w Polsce w ciągu ostatnich 25 lat otworzyły polskie uczelnie na studentów z zagranicy. Zwiększony napływ cudzoziemców na polskie uczelnie obserwujemy od lat 90. XX wieku. Wyraźnie zwiększył się on z początkiem wieku XXI. W okresie 2001-2010 liczba studentów obcokrajowców na polskich uczelniach wzrosła blisko trzykrotnie i ciągle wzrasta<sup>2</sup>. Przyczyn tego należy upatrywać w rozbudowie oferty polskich uczelni, rozwoju prywatnych szkół wyższych oraz wprowadzaniu zajęć w językach obcych. Na polskich uczelniach obcokrajowcy stanowią obecnie 2,3% studiujących (dane Głównego Urzędu Statystycznego z grudnia 2013 r.).

Cudzoziemcy studiujący w Polsce najczęściej wybierają wyższe szkoły ekonomiczne, w drugiej kolejności uniwersytety oraz uczelnie medyczne. Procent studentów wybierających ten trzeci typ uczelni w 2012 roku wyniósł 11%. Największym zainteresowaniem cieszy się Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Gdański Uniwersytet Medyczny zajmuje trzecią pozycję (dane z 2012 roku). Kierunki medyczne wybierane są przez 22% obcokrajowców podejmujących studia w Polsce (dane z 2012 roku).

---

<sup>1</sup> Jolanta Urbanikowa: Europejska polityka językowa i jej implikacje dla polskich szkół wyższych na przykładzie Uniwersytetu Warszawskiego. W: Internacjonalizacja studiów wyższych / red. Waldemar Martyniuk. Warszawa 2011

<sup>2</sup> W roku akademickim 2010/11 obcokrajowcy stanowili 1,2% ogółu studentów, w 2011/12 – 1,4%, a w 2012/13 już 1,8%

Z analiz przeprowadzonych przez Ośrodek Badań nad Migracjami wspólnie z Instytutem Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego<sup>3</sup> wynika, że obcokrajowcy wybierali Polskę jako kraj nauki ze względu na niskie koszty utrzymania (główny argument dla podejmujących studia techniczne) i łatwy dostęp do studiów (to decydowało w przypadku studentów uczelni medycznych). Niestety, magnesem przyciągającym studentów nie jest dobra opinia o Polsce i polskich uczelniach. Przemysłane działania promocyjne mogłyby wiele w tym zakresie zmienić, jak np. w Czechach, gdzie odsetek studentów zagranicznych jest dziesięciokrotnie wyższy niż w Polsce.

Oddział English Division Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego został uruchomiony w 2002 roku. Obecnie medycynę studiuje na nim 734 obcokrajowców (dane z roku akademickiego 2013/14). Co roku przyjmowanych jest na I rok studiów około 150 osób.

### **Obcokrajowcy w Bibliotece Głównej GUMed**

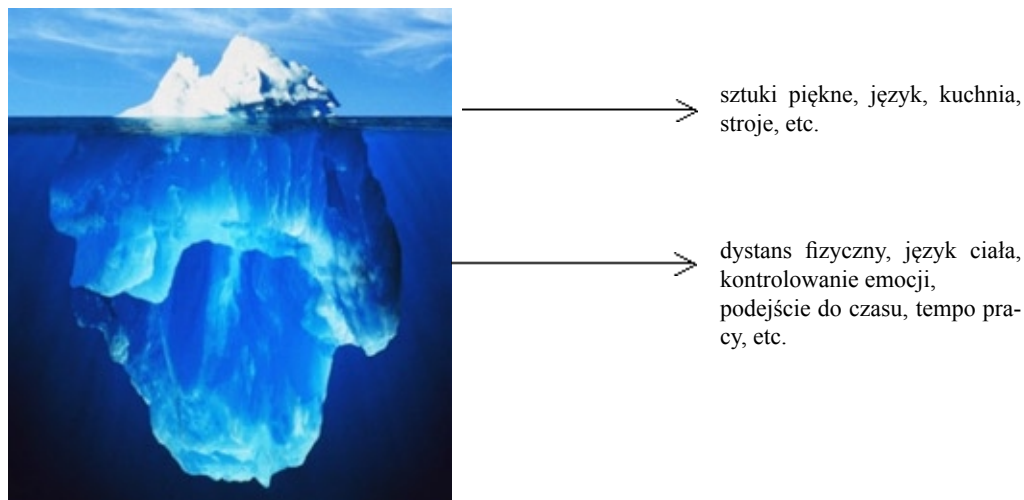
Studenci English Division są grupą często odwiedzającą Bibliotekę Główną GU-Med, jednak grupą mało aktywną i słabo zintegrowaną ze środowiskiem uczelnianym. Obserwacje poczynione „za bibliotekarskiej lady” skłoniły nas do wnikliwszego przyjrzenia się czytelnikom ED. Pierwszym krokiem było odbycie przez jednego z bibliotekarzy szkolenia z zakresu komunikacji międzykulturowej. Udział w tych warsztatach pozwolił zrozumieć, z jakimi problemami mogą stykać się obcokrajowcy studiujący w Polsce. Kolejnym etapem było przeprowadzenie badań ankietowych wśród studentów ED GUMed dotyczących ich samopoczucia podczas studiów w obcym kulturowo kraju oraz funkcjonowania w bibliotece uczelnianej. Ankiety miały pomóc w uzyskaniu odpowiedzi na pytanie, w jakim tempie i w jakim zakresie zagraniczni studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego podlegają procesowi adaptacji kulturowej oraz czy w ich przypadku można mówić o tzw. szoku kulturowym.

### **Różnice kulturowe**

Pojęcie „kultura” jest bardzo wieloznaczne. Może oznaczać sztuki piękne, kuchnię, taniec, stroje. W socjologii i psychologii terminem „kultura” określa się rozumiały dla wszystkich sposobów codziennych zachowań, takich jak okazywanie uczuć, dystans fizyczny w kontaktach z innymi, dbałość o higienę, tempo pracy, kontrolowanie emocji, podejście do czasu. Holenderski psycholog społeczny Geert Hofstede nazywa kulturę *programowaniem umysłu*<sup>4</sup>. Jedną z koncepcji mówienia o kulturze jest metafora góry lodowej [wykr. 1].

<sup>3</sup> Por. Paweł Hut, Emilia Jaroszewska: Studenci zagraniczni w Polsce. Warszawa 2011

<sup>4</sup> Por. Anna Paszkowska-Rogacz i in.: Doradztwo zawodowe a wyzwania międzykulturowe. Warszawa 2006 s. 23



Wykr. 1. Kultura – koncepcja góry lodowej

To, co dostrzegalne i nazwane stanowi jedynie wierzchołek góry. To, co ukryte jest pod powierzchnią wody jest nieuświadomione, nawet przez członków danej wspólnoty kulturowej. Uczenie się tych elementów kultury przebiega automatycznie i bezrefleksyjnie.

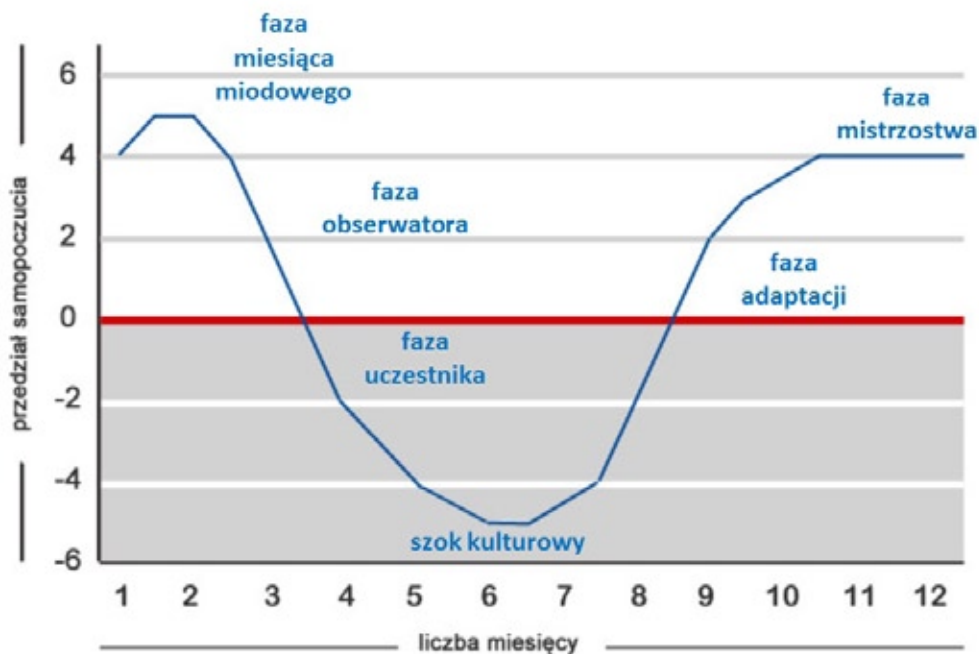
Swoje miejsce w świecie i wzory obowiązujących zachowań człowiek poznaje stopniowo od pierwszych chwil życia, podlegając socjalizacji oraz enkulturacji (tj. nabywając kompetencje kulturowe). Nauczycielami są wszyscy dorośli, także ci przypadkowo spotykani – to oni pokazują co wolno, a czego lepiej nie robić, jak się zachować, co powiedzieć. Takie lekcje są praktycznie niezauważalne i bezbolesne, tym bardziej, że dziecko ma przecież prawo popełniać błędy i zadawać pytania. Gdy jednak proces socjalizacji i ponownej enkulturacji przejść musi osoba dorosła, jest to trudne i dla niej, i dla jej otoczenia. Nikt nie jest przyzwyczajony do tego, że dorosły może nie wiedzieć, jakie zachowanie jest właściwe. W takiej właśnie sytuacji jest imigrant: musi funkcjonować w kulturze, której norm nie zna, a jego dotychczasowa wiedza nie dość że bezużyteczna, często okazuje się wręcz sprzeczna z zasadami panującymi w nowej dla niego społeczności. To wywołuje dezorientację i przyczynia się do powstania stresu akulturacyjnego, a nawet szoku kulturowego. Szok kulturowy obejmuje funkcjonowanie psychiczne, fizyczne oraz społeczne człowieka i jest rezultatem napotykanym w kulturze przyjmującej trudności, a jego istotą staje się doświadczanie negatywnych emocji, które kumulując się, owocują pogorszeniem ogólnego samopoczucia i satysfakcji z życia.<sup>5</sup>

<sup>5</sup>Anna Paszkowska-Rogacz, dz. cyt., s. 42

Zmiana roli społecznej, która wiąże się ze zmianą kraju zamieszkania, stawia dorosłego na powrót w roli dziecka, choć dzieckiem już nie jest. Zachowując się nietypowo i zadając pytania, które nie przystoją dorosłemu, prowokuje otoczenie do irytacji lub protekcyjnego tonu. Ani jedno, ani drugie nie pomaga cudzoziemcowi w nowym środowisku. Czuje się on coraz bardziej zdenerwowany i bezsilny, a także gorszy i niesamodzielny. Dorosły w swojej rodzimej kulturze jest samowystarczalny, tymczasem w nowym kraju, przejmując na powrót rolę dziecka, traci tym samym codzienną niezależność oraz poczucie bezpieczeństwa. Aby nie zginąć, musi zaufać innym, a jest to sytuacja wielce niekomfortowa: staje się całkowicie zależny od obcych sobie osób, które traktują go lekceważąco i które decydują o sprawach, nad którymi zwykł zawsze mieć kontrolę (mieszkanie, praca, leczenie).

Zmiana dobrze znanego otoczenia na obce jest często dla obcokrajowca dodatkowym źródłem stresu: brakuje przyjaciół, którym można się wyzalić, ulubionego parku, kawiarni, kina. Nie ma gdzie odetchnąć i odpocząć od problemów.

Badacze zajmujący się psychologią międzykulturową proponują kilka modeli opisujących przebieg szoku kulturowego. Jednym z nich, próbującym opisać największe spektrum odczuć obcokrajowca, jest tzw. model „U” [wykr. 2].



Wykr. 2. Krzywa przebiegu szoku kulturowego

Początek pobytu w nowym kraju to czas podekscytowania i entuzjastycznego chłonięcia tego, co nowe. Jest to faza miesiąca miodowego (trwa ona bowiem około miesiąca). W tym czasie nawet przykre doświadczenia nie są traktowane jak trudność, ale jak element egzotyki lub przygoda. „Miesiąc miodowy” trwa krócej u tych osób, które w nowym kraju od razu muszą zmierzyć się z trudną codziennością: znaleźć pracę, wynająć mieszkanie, skorzystać z opieki lekarskiej. Stopniowo wchodzi one w kolejny etap – obserwatora. Obserwator przejmuje codzienną rutynę, choć nie czuje się jeszcze częścią nowego otoczenia. Zaczyna odczuwać brak bliskich, ulubionych miejsc czy potraw. Pojawia się także zmęczenie fizyczne, spowodowane nadmiarem nowych bodźców, przeciążeniem układu nerwowego, innym rytmem dnia. Stopniowo codzienność zaczyna zmuszać do podejmowania decyzji powodując, że obcokrajowiec z obserwatora staje się uczestnikiem. W tej fazie próbuje on przetrwać i zabezpieczyć swoje potrzeby. Zmęczenie fizyczne oraz kumulacja codziennych problemów powodują, że wchodzi on w fazę szoku. To najtrudniejszy okres, w którym zaostrzają się wszystkie objawy związane z przemęczeniem i stresem. Pojawiają się choroby, stany depresyjne, zachowania ryzykowne. W fazę szoku kulturowego obcokrajowiec wchodzi po około półrocznym pobycie w odmiennej kulturze. W tym czasie wielu decyduje się na powrót do ojczyzny. Wielu również choruje. Paradoksalnie dzięki chorobie mogą oni odpocząć od pracy, nauki, zdystansować się od problemów, skupić na sobie i swoich potrzebach. To pozwala wejść w fazę adaptacji, która jest wynikiem zdystansowania i akceptacji trudności. Obcokrajowiec weryfikuje swoje cele i możliwości ich realizacji, nawiązuje nowe znajomości, które choć trochę rekompensują mu brak przyjaciół pozostawionych w kraju, oswaja nową przestrzeń. Dzięki temu może osiągnąć fazę mistrzostwa, czyli poznać i zrozumieć kulturę kraju pobytu oraz zdobyć kompetencje pozwalające mu funkcjonować w nowej kulturze. Fazę mistrzostwa obcokrajowcy osiągają najczęściej po upływie roku.

Osoba, która „okrzepla” już po kilkumiesięcznym pobycie w nowym kraju, żyje jednocześnie w dwóch kulturach: tej, w której się wychowała, która jest wzorcem zachowań, wartości, postrzegania świata oraz nowej, która wyznacza rytm życia. Wobec owej dwoistości, obcokrajowiec może przyjąć różne postawy.

1. Integracja – wymaga włączenia w życie codzienne elementów nowej kultury, przy jednoczesnym zachowaniu bliskich sobie elementów kultury ojczyzny. Obie kultury są tu jednakowo ważne. Obcokrajowiec, który integruje się z nową kulturą spędza święta zgodnie z tradycjami obu kultur, korzysta z mediów w obu językach, nie rezygnuje z przyzwyczajzeń kulinarnych, ale i przejmuje nowe smaki, spędza wakacje w ojczyźnie oraz w kraju pobytu etc.
2. Marginalizacja – jest przeciwieństwem integracji, w ramach której obcokrajowiec funkcjonował w dwóch kulturach – tu odrzuca je obie. Zerwanie więzi

z kulturą ojczystą oraz brak uczestnictwa w nowej kulturze powoduje, że traci on przestrzeń społeczną, w której mógłby funkcjonować.

3. Asymilacja – zakłada rezygnację z uczestnictwa w kulturze ojczystej i przejście zwyczajów, norm i wartości kultury przyjmującej. Asymilacja może skutkować zerwaniem więzi z rodakami, zmianą dotychczasowego stylu życia, a nawet tożsamości (np. zmianą nazwiska).
4. Separacja – jest odwrotnością asymilacji. Obcokrajowiec dążący do separacji nie chce niczego w swoim życiu zmieniać. Unika kontaktu z członkami kultury przyjmującej, nie chce uczyć się języka, realizuje swoje codzienne potrzeby tylko w ramach swojej mniejszości narodowej, jest cały czas „wśród swoich”.

Warto zwrócić uwagę, że ta sama osoba może stosować poszczególne strategie w różnych sferach życia. W pracy imigrant może się asymilować, ukrywać swoje pochodzenie, w całości przyjmując zachowania i skrypty kulturowe większości. W kręgu znajomych może przyjąć strategię integracji – przyjaźnić się z przedstawicielami obu kultur, wspólnie obchodzić święta w obu tradycjach, chodzić na wystawy, koncerty, filmy artystów z obu kultur itp. Natomiast w sferze związków osobistych może przyjąć strategię separacji i poszukiwać partnerów życiowych jedynie pośród przedstawicieli ojczystej kultury, zaś w sferze duchowej zaprzestać dotychczasowych praktyk religijnych, ale jednocześnie nie przyjmować religii dominującej w kraju zamieszkania, czyli ulec marginalizacji.<sup>6</sup>

### **Obcokrajowcy w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym – analiza ankiet**

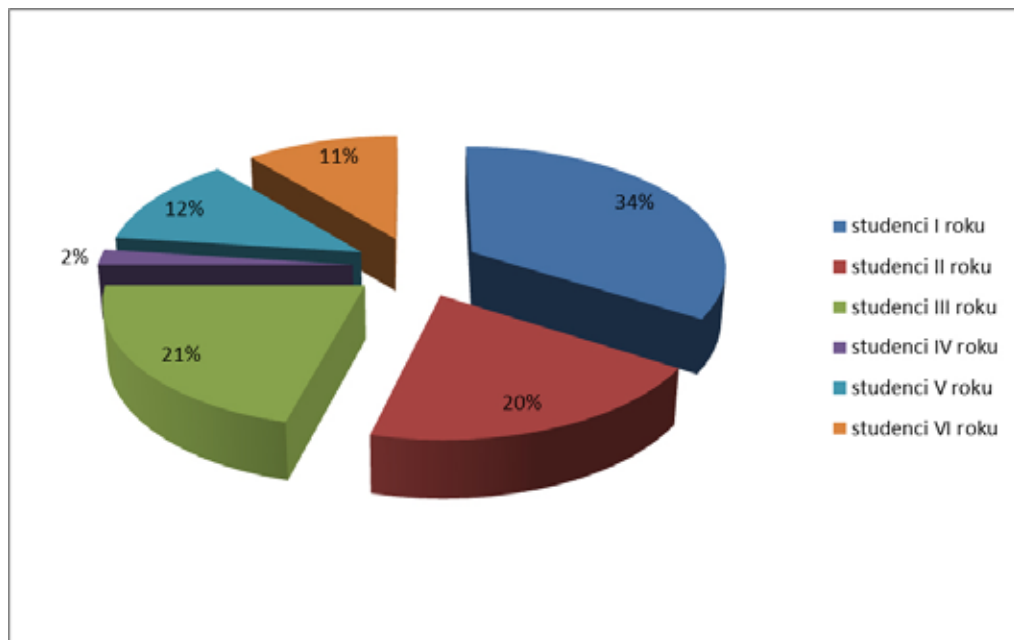
Badania ankietowe wśród studentów wszystkich lat English Division Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zostały przeprowadzone pod koniec roku akademickiego 2013/14. Studentom obcojęzycznym rozdano 200 kwestionariuszy na terenie Biblioteki oraz w innych jednostkach uczelni. Do pomiaru wykorzystano kwestionariusz autorski sformułowany w języku angielskim, będącym językiem wykładowym dla tej grupy studentów. Ankieta miała postać drukowaną, zawierała pytania otwarte oraz zamknięte, w tym również pytania wielokrotnego wyboru. Grupa badawcza liczyła 56 osób (tyle otrzymano wypełnionych ankiet), z czego 52% stanowiły kobiety, a 48% mężczyźni i była zróżnicowana pod względem kraju pochodzenia oraz roku studiów [wykr. 3 i 4].

Wśród badanych, pochodzących z różnych krajów, najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy Skandynawii oraz Arabii Saudyjskiej. Grupa studentów pochodzących ze Szwecji jest wyjątkowo niejednorodna: znaczącą część z nich stanowią osoby pochodzenia arabskiego, których rodzice lub dziadkowie wyemigrowali do Szwecji lub Norwegii. Niestety, tylko niektórzy z nich zaznaczyli w kwestionariuszu, że kraj zamiesz-

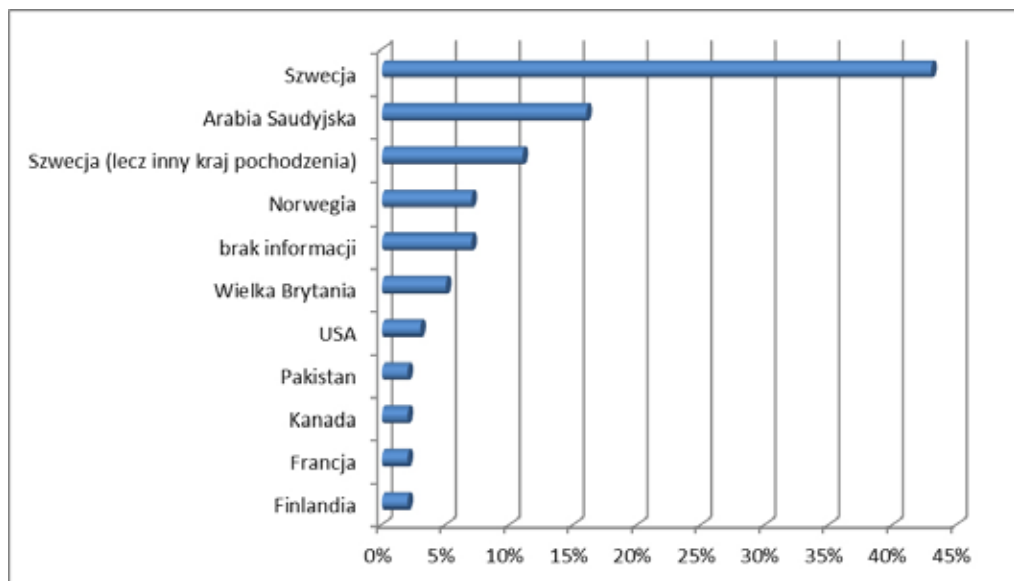
---

<sup>6</sup> Anna Paszkowska-Rogacz, dz. cyt., s. 60-61





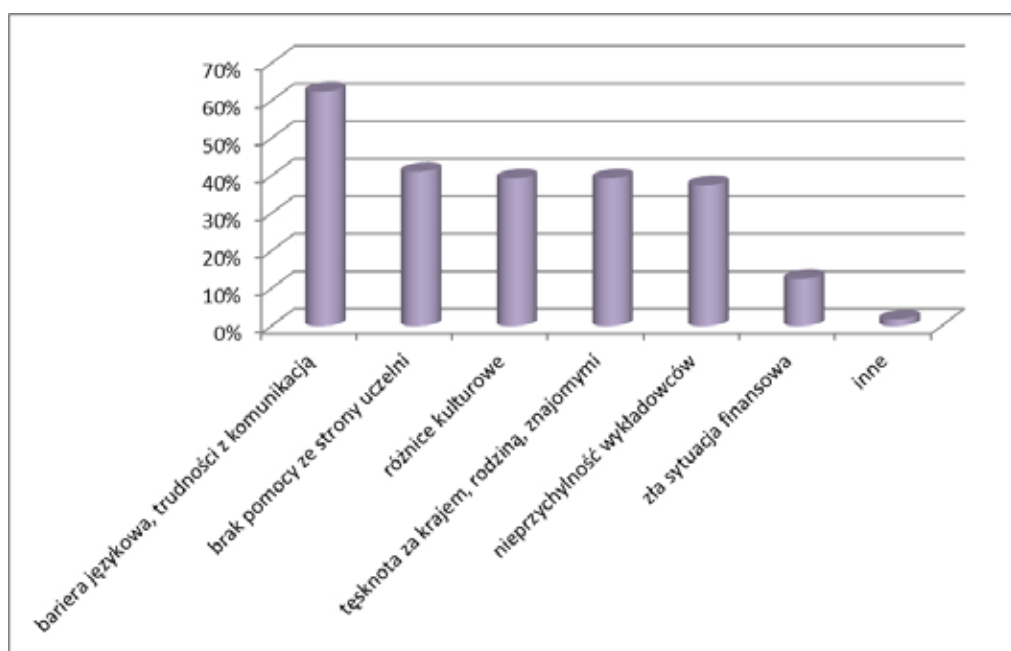
Wykr. 3. Rok studiów respondentów



Wykr. 4. Kraje pochodzenia osób ankietowanych

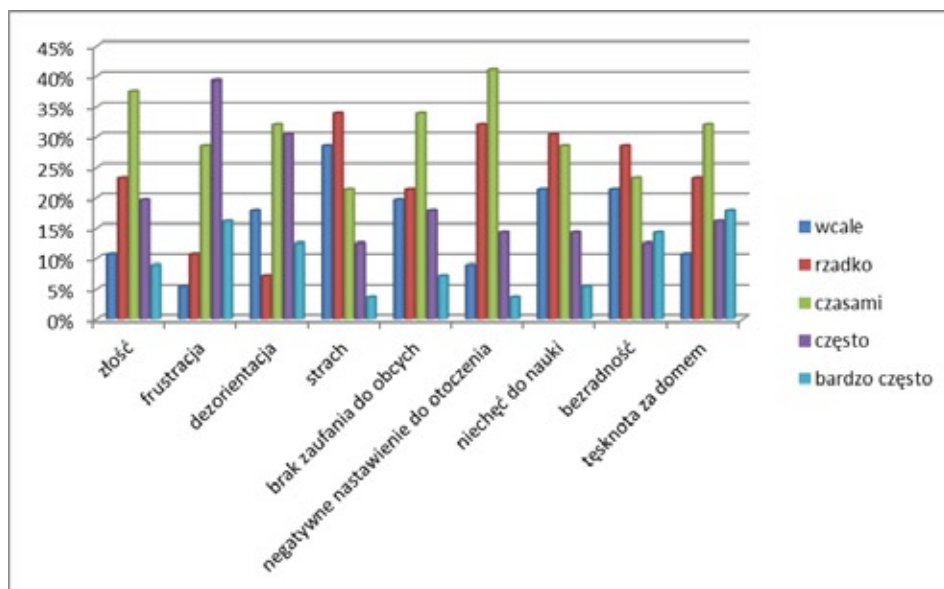
kania nie jest w ich przypadku krajem pochodzenia, co utrudnia wykonanie głębokich analiz w odniesieniu do konkretnego kręgu kulturowego.

Przeprowadzając badania, chciano w pierwszej kolejności zdiagnozować, z jakimi problemami adaptacyjnymi stykają się studenci na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym obcokrajowcy. Otrzymane wyniki [wykr. 5] pokazały, że największą niedogodność stanowi bariera językowa i trudności komunikacyjne (62%). Duża grupa respondentów boleśnie odczuwa tęsknotę za domem (39%) oraz różnice kulturowe (39%). Wyniki te są zbieżne z wcześniejszymi badaniami psychologów międzykulturowych. Niestety, wielu respondentów wskazywało na brak adekwatnej pomocy w adaptacji ze strony uczelni oraz nieprzychylną postawę wykładowców, o czym będzie szerzej mowa poniżej.

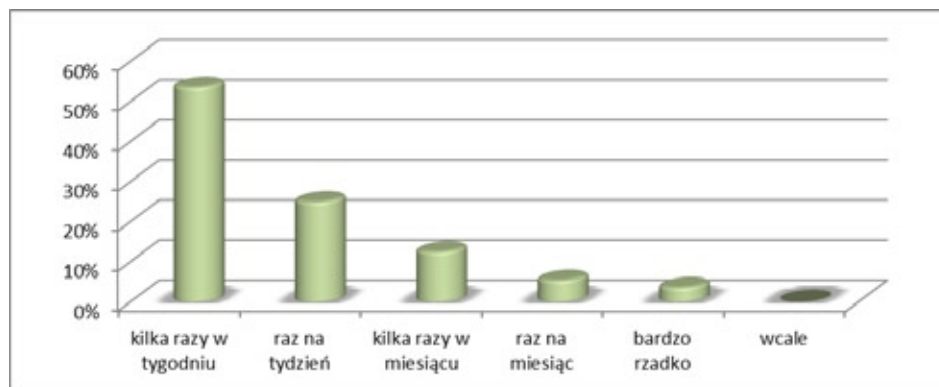


Wykr. 5. Największe i najczęściej występujące problemy, z jakimi borykają się studenci ED

Ciekawych wyników dostarcza analiza odpowiedzi na pytania, w których respondenci zostali poproszeni o określenie poziomu odczuwania negatywnych uczuć [wykr. 6]. Na tle wszystkich wykresów ilustrujących częstotliwość doświadczania w/w uczuć, zwraca uwagę podwyższony poziom frustracji, tęsknoty za domem oraz dezorientacji, co wydaje się być zrozumiałe u osób, które podlegają trudnemu procesowi adaptacji do reguł panujących w odmiennej kulturze. Jednocześnie ponad połowa ankietowanych twierdzi, że wcale albo prawie wcale nie odczuwała podczas pobytu w Polsce strachu oraz niechęci do nauki. Blisko połowa z nich wcale albo prawie wcale nie czuła złości



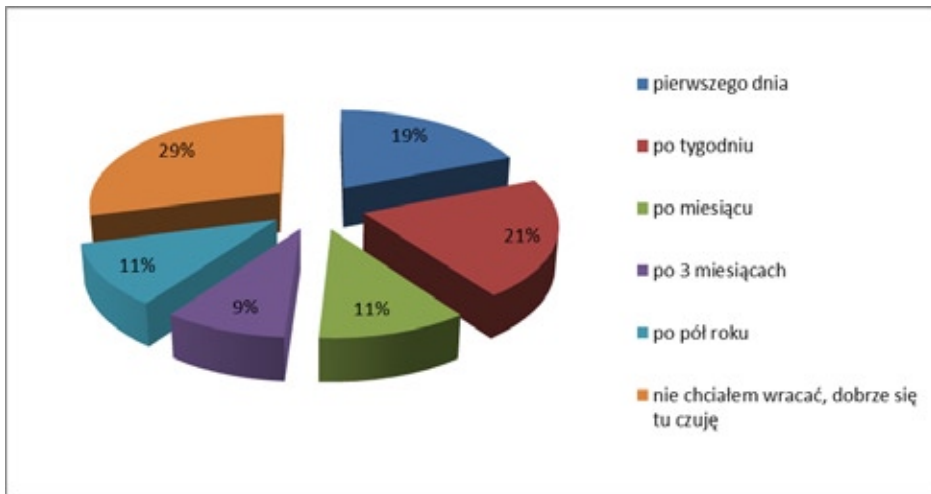
Wykr. 6. Poziom uczuć negatywnych



Wykr. 7. Jak często kontaktujesz się ze swoją rodziną?

i bezradności oraz nie miała negatywnego nastawienia do otoczenia czy spadku zaufania do obcych. To pozwala stwierdzić, że większość z nich nie przenosi negatywnych uczuć, które rzecz jasna pojawiają się w związku z procesem adaptacji i enkultulacji, na otoczenie. Nie wycofują się i nie popadają w apatię.

Zapewne dobrym antidotum w momentach spadku samopoczucia są dla sporej grupy kontakty z rodziną [wykr. 7]. Ponad połowa studentów ED kontaktuje się z rodziną pozostawioną w kraju zamieszkania kilka razy w tygodniu, co wskazuje na to, iż związki i relacje z bliskimi wciąż są niezwykle silne. Z drugiej strony, może to również



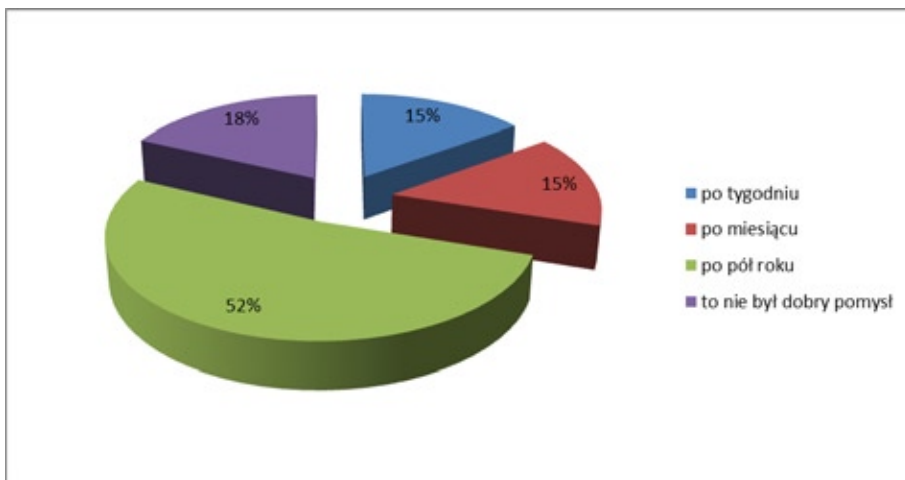
Wykr. 8. Po jakim czasie poczułeś chęć powrotu do kraju?

dowodzić tego, iż proces aklimatyzacji tej grupy studentów przebiega bardzo powoli i kontakty z rodziną są ważnym elementem codziennego funkcjonowania w nowym kraju.

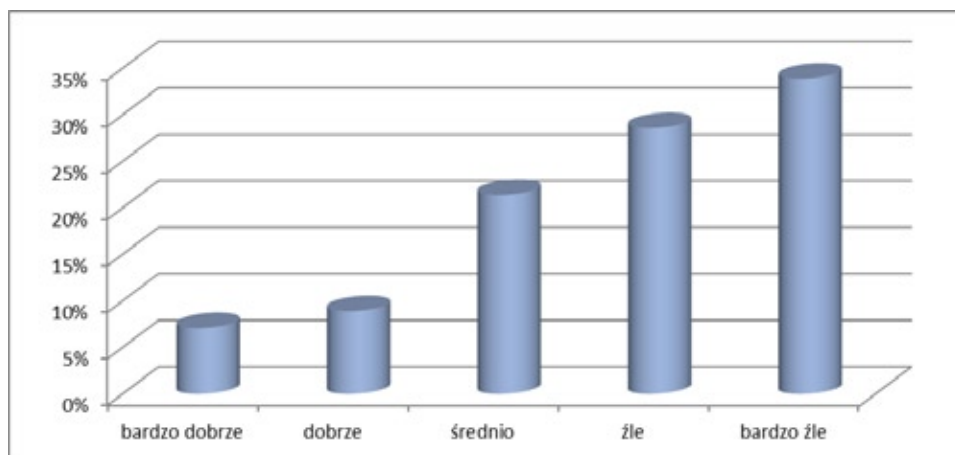
Aby określić jak u badanych przebiegał okres adaptacji i czy był zgodny z krzywą przebiegu szoku kulturowego (model „U”), przeanalizowano odpowiedzi na pytanie o pierwszy moment, w którym poczuli oni chęć powrotu do kraju ojczystego. Zwrócono także uwagę jak określili czas, po upływie którego stwierdzili, że przyjazd do Polski był dobrym pomysłem. Łącznie aż 71% badanych obcokrajowców chciało wracać do kraju ojczystego [wykr. 8].

Jednak ogromna większość z nich stwierdziła, że przyjazd do Polski był dobrym pomysłem [wykr. 9]. Jedynie 18% żałuje, że jako miejsce studiów wybrało Polskę. Wziąwszy pod uwagę fakt, iż w momencie przeprowadzania badania wszyscy ankietowani spędzili w Polsce co najmniej 7 miesięcy (studenci I roku), powinni już zatem czuć się w Polsce dobrze, to powyższe wyniki mogą wskazywać, iż ta część badanych osób wciąż boleśnie odczuwa szok kulturowy.

Gdański Uniwersytet Medyczny podejmuje szereg działań mających przyspieszyć proces adaptacji studentów English Division. W pierwszym tygodniu ich pobytu na uczelni organizowany jest tzw. Orientation Week, w ramach którego studenci zwiedzają uniwersytet, w tym m.in. Bibliotekę Główną. Zamknięciem tygodnia jest wspólna zabawa dla zagranicznych studentów trójmiejskich uczelni. Sprawujący opiekę nad studentami z zagranicy ED Student Council (który jest częścią Uczelnianego Samorządu Studenckiego) ma w zakresie swoich działań pośredniczenie w kontaktach między studentami ED a administracją uczelni, wszelaką pomoc w dotarciu do potrzebnych

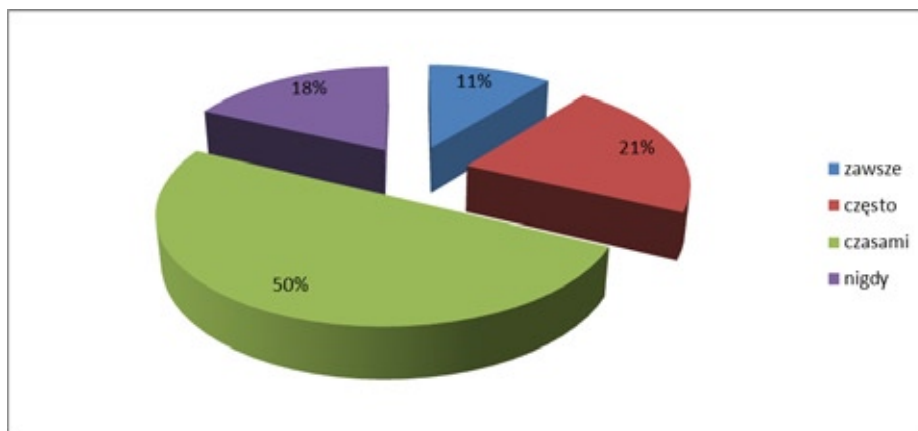


Wykr. 9. Po jakim czasie uznałeś, że przyjazd do Polski był dobrym pomysłem?

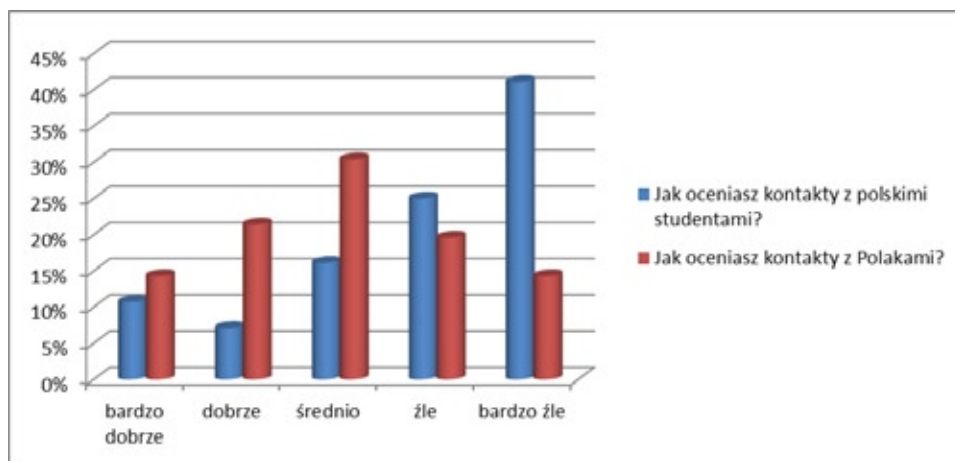


Wykr. 10. Jak oceniasz pomoc w adaptacji ze strony GUMed?

studentom informacji oraz organizację życia kulturalnego, w tym m.in. otrzęsin dla studentów I roku, Halloween Party oraz Medykaliów. Ponadto przez cały rok akademicki studenci ED mogą korzystać z konsultacji psychologicznych. Jak się okazuje, działania te w ocenie badanych są niestety niewystarczające [wykr. 10]. 62% studentów ocenia pomoc uczelni w adaptacji źle albo bardzo źle. Być może wysoki odsetek negatywnych głosów wynika ze zbyt małej aktywności uczelni w tym zakresie oraz z faktu, że wszystkie wymienione propozycje skierowane są tylko i wyłącznie do obcokrajowców i nie dają im możliwości integracji z polskimi studentami – mankament ten dostrzegają i sygnalizują ankietowani, o czym będzie mowa za chwilę.



Wykr. 11. Czy czujesz się członkiem społeczności studenckiej?

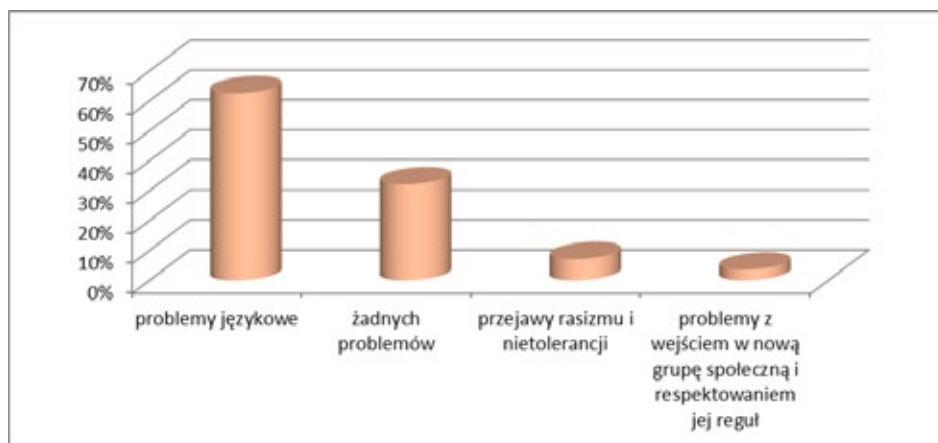


Wykr. 12. Ocena kontaktów z polskimi studentami oraz z Polakami

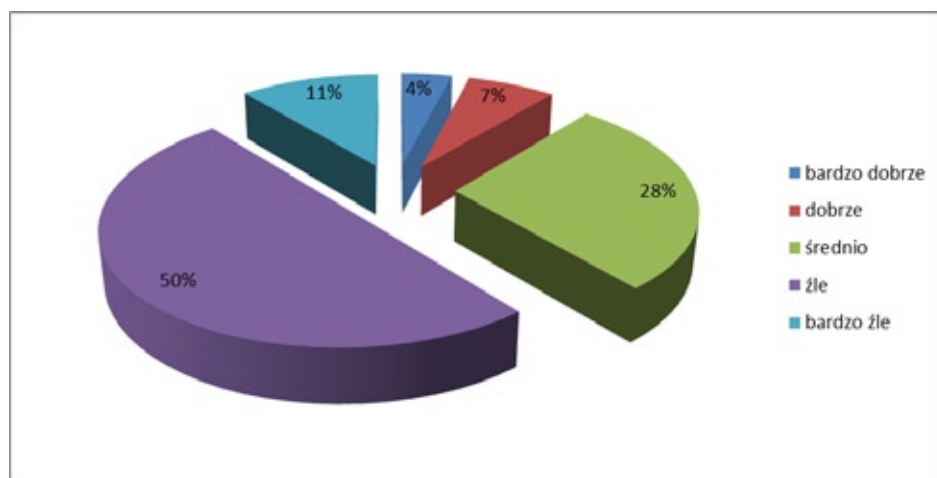
Być może również dlatego tak duża grupa studentów ED GUMed nie czuje związku ze społecznością akademicką: 18% badanych nie czuje się częścią tej społeczności, 50% czuje z nią więź tylko czasami [wykr. 11].

Ankietowani zostali także poproszeni o ocenę swoich kontaktów z Polakami oraz wskazanie najczęstszych problemów pojawiających się na tym polu. Kontakty z polskimi studentami respondenci ocenili niestety źle lub bardzo źle – łącznie ponad 65% – dużo lepiej natomiast wypowiadano się o kontaktach z Polakami [wykr. 12] – przeważały tu oceny dobre oraz średnie.

Dla 62% badanych studentów głównym problemem są tu bariery językowe [wykr. 13]. Niestety, w badanej grupie znajomość języka polskiego jest zdecydowanie niska [wykr. 14]. 61% badanych mówi po polsku źle lub bardzo źle. Prawie 28 % mówi



Wykr. 13. Najczęstsze problemy w komunikacji z Polakami

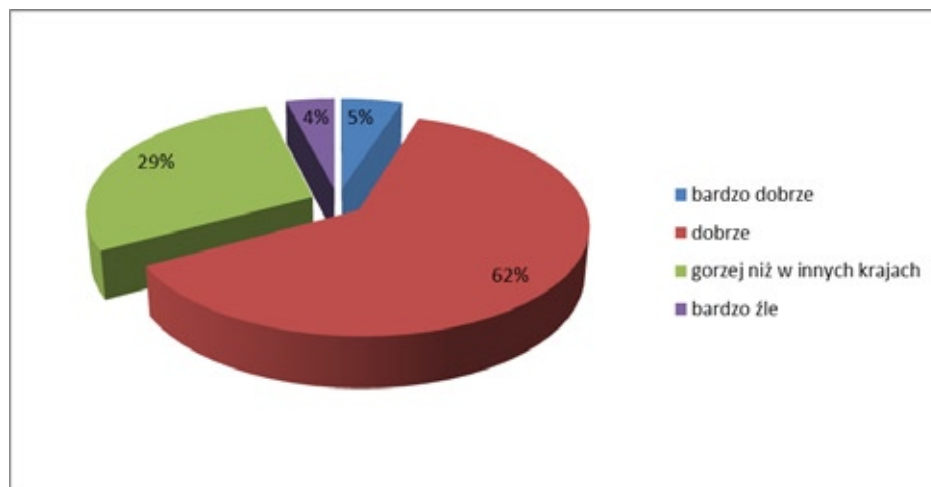


Wykr. 14. Jak określisz swoją znajomość języka polskiego?

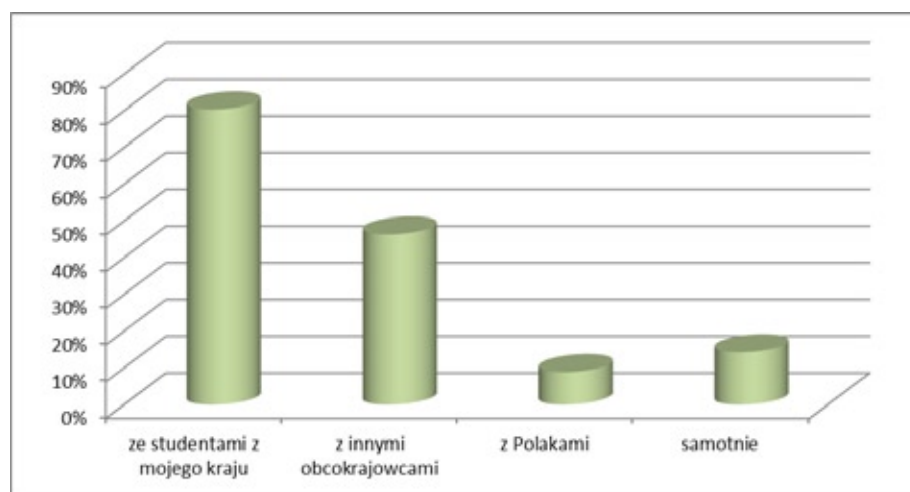
zaledwie średnio. Tylko 11% osób znajomość języka polskiego określa jako dobrą lub bardzo dobrą. Także studenci starszych lat, po kilku latach mieszkania w Polsce i uczęszczania na obowiązkowe zajęcia z języka polskiego, wciąż nie potrafią skutecznie komunikować się w tym języku. Jest to zapewne spowodowane brakiem chęci pozostania po studiach w Polsce – studenci ci wiedząc, że po studiach wrócą do swojego kraju, nie chcą inwestować czasu w naukę języka polskiego<sup>7</sup> i w związku z tym ciężko im wtopić się w miejscową społeczność – pozostają często we własnej grupie.

<sup>7</sup>Jak pokazują badania, z tej grupy studentów NIKT nie deklaruje chęci pozostania po studiach w Polsce. (por. Paweł Hut., dz. cyt, s. 19)

Analizując dalej kontakty studentów ED z Polakami zapytano, jak są oni przez Polaków traktowani. Większość ankietowanych uważa, iż Polacy nie traktują obcokrajowców źle [wykr. 15] – 62% jest zdania, że dobrze, a 5% bardzo dobrze. Spora grupa, bo 29% twierdzi także, iż Polacy są raczej otwarci na inne kultury, a 2%, że bardzo otwarci. Pomimo to zaledwie 9% studentów ED spędza z nimi swój czas wolny [wykr. 16].

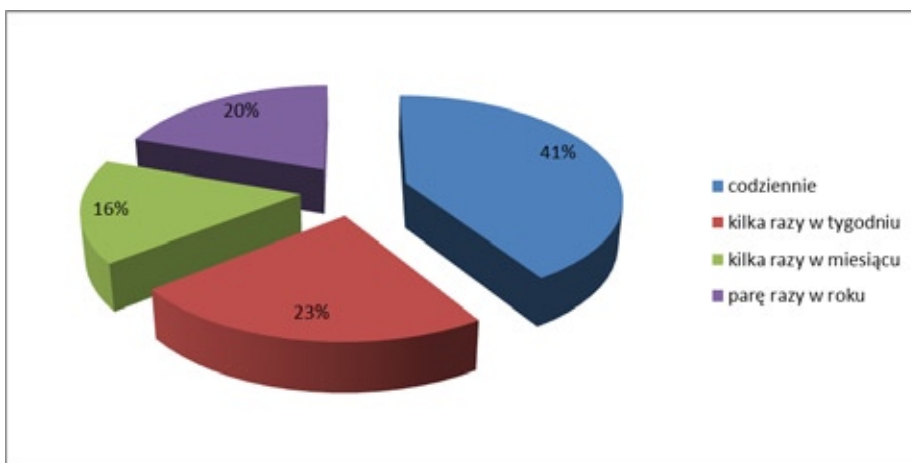


Wykr. 15. Jak Polacy traktują obcokrajowców?



Wykr. 16. Z kim spędzasz czas wolny?





Wykr. 17. Jak często odwiedzasz Bibliotekę Główną GUMed?

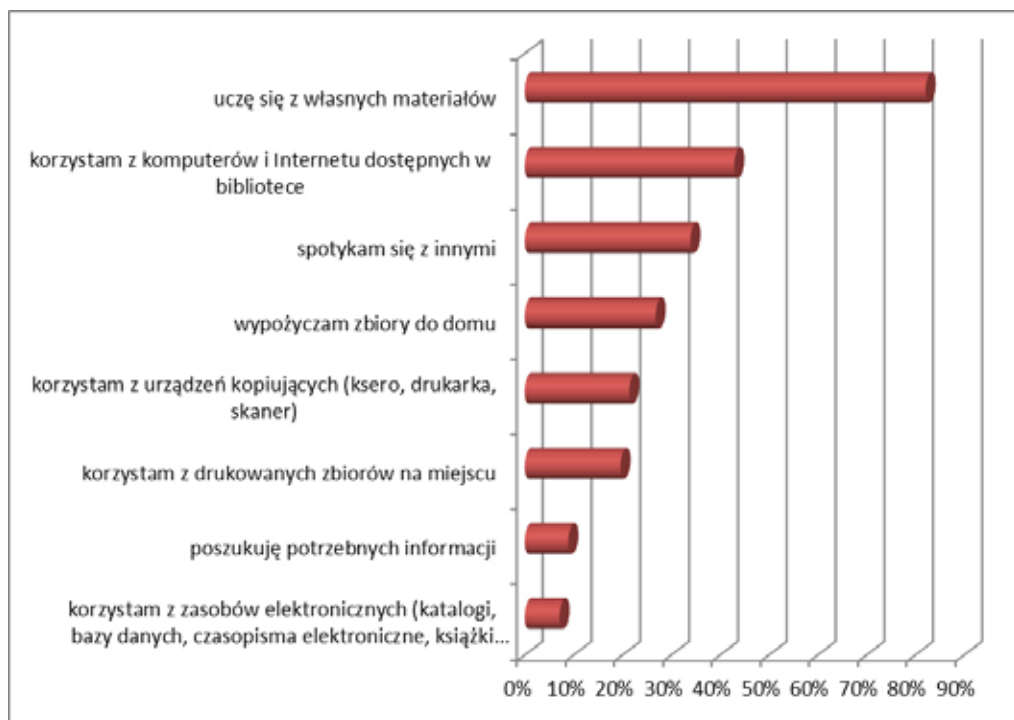
Jednocześnie jednak aż 73% badanych odczuwa potrzebę kontaktów z Polakami, w tym także z polskimi studentami GUMed. Kilka osób dopisało na marginesie ankiety, że zależy im na tych kontaktach, jednak nawiązanie ich jest trudne. Jedna z osób natomiast ujęła ów problem w ten sposób: Nie znam wielu polskich studentów. Byłoby dobrze, gdyby GUMed mógł bardziej wspierać te relacje i nie separować nas od polskich studentów tak bardzo, jak się to dzieje w tej chwili. W efekcie ogromna większość badanych spędza swój czas wolny ze studentami ze swojego kraju (deklaruje to 80%) lub z innymi obcokrajowcami (46%).

Z ankiet wynika, że duża grupa obcokrajowców studiujących na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym stara się wrastać w trójmiejskie środowisko i znalazła poza uczelnią miejsca, w których czuje się dobrze – 78% z nich ma w Gdańsku swoje ulubione zakątki, kawiarnie, plaże. Szukają oni i znajdują miejsca, które zastępują im oswojoną przestrzeń pozostawioną w kraju. To świadczy o tym, że na swój sposób starają się zintegrować z nowym otoczeniem i nie wybierają strategii separacji.

Przeprowadzone badanie miało również za zadanie sprawdzić, jak studenci ED odnajdują się w Bibliotece Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Większość przebadanej przez nas grupy (64%) zadeklarowało, iż odwiedza bibliotekę codziennie lub kilka razy w tygodniu [wykr. 17].

Odpowiedzi na kolejne pytania potwierdziły wcześniejsze obserwacje: badani studenci ED rzadko korzystają z Wypożyczalni Naukowej (tylko 27%) i ze zbiorów czytelnianych (20%), a uczą się głównie z własnych materiałów (82%) [wykr. 18].

Jak się okazało, to stosunkowo niewielkie wykorzystanie zasobów bibliotecznych wynika głównie z osobistych preferencji użytkowników (ponad 50% ankietowanych odpowiedziało, że woli uczyć się z własnych materiałów), a także z pewnego bra-

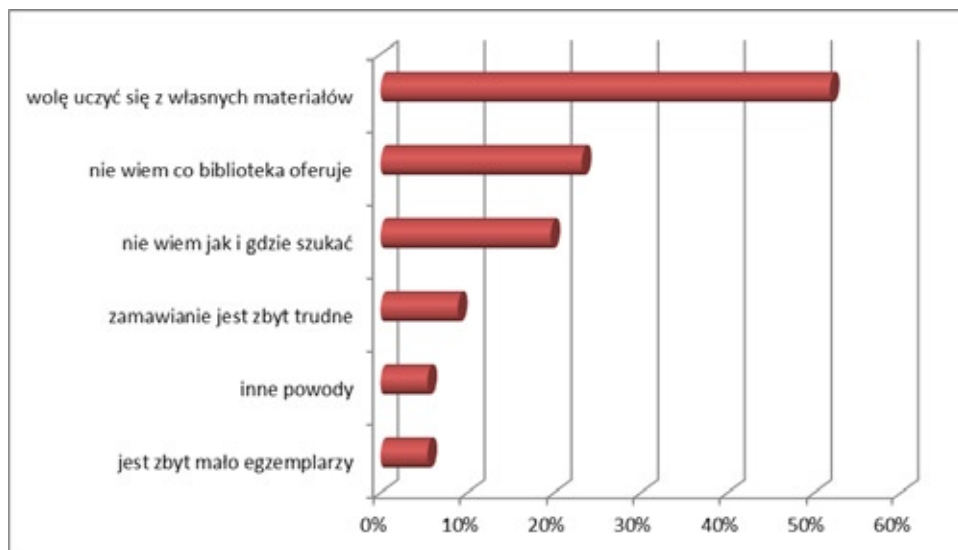


Wykr. 18. W jakim celu odwiedzasz Bibliotekę Główną GUMed?

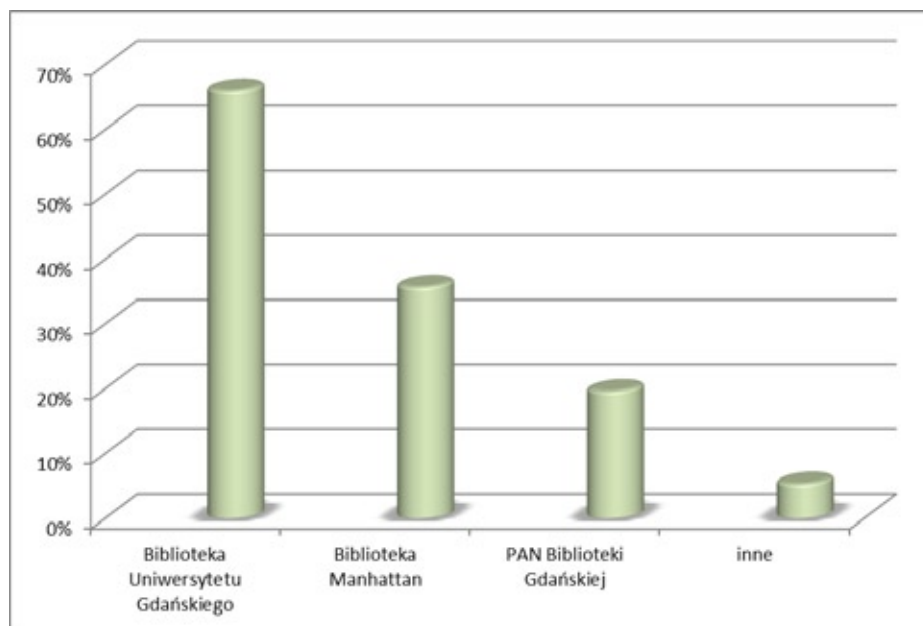
ku kompetencji bibliotecznych – 23% odpowiedziało nie wiem, co biblioteka oferuje, 20% – nie wiem jak i gdzie szukać, 9% – zamawianie jest zbyt trudne [wykr. 19]. Otrzymane wyniki zastanawiają, gdyż wszyscy studenci odbyli obowiązkowe szkolenie online w języku angielskim dotyczące korzystania z biblioteki, a 79% badanych zna angielską wersję strony www Biblioteki Głównej.

Z informacji przekazanych przez pracowników gdańskich bibliotekach wynika, że studenci ED GUMed często z innych bibliotek korzystają [wykr. 20]. Wyniki badania ankietowego pokazały, że największą popularnością cieszy się Biblioteka Uniwersytecka (66% korzystających z innych bibliotek wybiera właśnie bibliotekę uniwersytecką) oraz nowa filia Biblioteki Wojewódzkiej zlokalizowana w centrum handlowym Manhattan (36%). To, co łączy obie te biblioteki, to nowoczesne, wyremontowane wnętrza i to właśnie na ten aspekt zwracała uwagę największa liczba ankietowanych (57%) [wykr. 21].

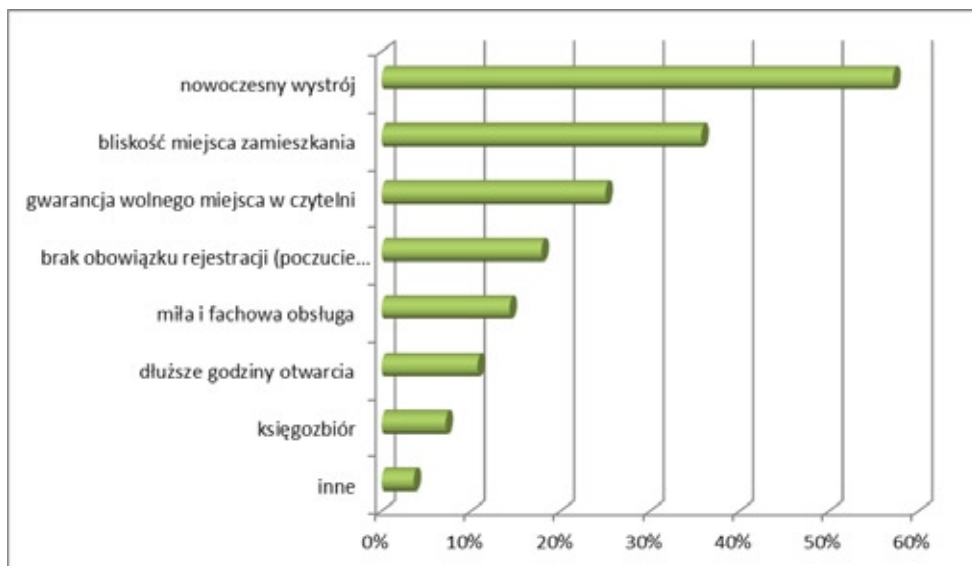
Częstymi argumentami za wyborem innej niż uczelniana biblioteki były także: bliskość miejsca zamieszkania (36%), gwarancja wolnego miejsca w czytelni (25%), poczucie anonimowości płynące z braku obowiązku rejestracji (18%) [wykr. 21].



Wykr. 19. Jeśli nie korzystasz z materiałów bibliotecznych (książki, czasopisma), jakie są tego powody?



Wykr. 20. Z jakich innych gdańskich bibliotek korzystasz najczęściej?



Wykr. 21. Co Cię przekonuje do odwiedzania innych bibliotek?

Uzyskane w tej części badania wyniki pokazują, że duża część studentów ED wciąż ma trudności z odnalezieniem się w realiach bibliotecznych. Często nie znają zasobów bibliotecznych, nie potrafią wyszukiwać potrzebnych informacji. Biblioteka służy im najczęściej jako ciche miejsce do nauki z własnych materiałów lub miejsce spotkań z innymi studentami ED (biblioteczna kawiarenka).

### Wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań widać wyraźnie, że studenci ED potrzebują większego wsparcia w aklimatyzacji niż otrzymują obecnie, że faktycznie spora część z nich przeżywa stres, a nawet szok kulturowy, a pomoc oferowana ze strony uniwersytetu jest w ich odczuciu niewystarczająca, zapewne również dlatego, że w minimalnym zakresie wychodzi poza pierwszy miesiąc ich pobytu w Polsce. Jak zostało wspomniane wcześniej, to po miesiącu pobytu w obcym kraju następuje wyraźny spadek samopoczucia i wówczas wsparcie jest obcokrajowcom szczególnie potrzebne.

Studenci ED są aktywną grupą, w większości chętnie angażują się w działania wykraczające poza codzienny rytm studiów: wielu z nich jest członkami międzynarodowego bractwa Phi Delta Epsilon oraz Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Studentów Medycyny IFMSA. To z ich inicjatywy od kilku lat organizowane są m.in. Mikołajki dla małych pacjentów onkologicznych czy obchody św. Łucji. Pomysłem studentów ED było także utworzenie kącika do nauki anatomii w Bibliotece Głównej. Te działania byłyby na pewno skuteczniejsze, gdyby uczestniczyli w nich także polscy

studenci – z pożytkiem dla uczelni oraz samych studentów ED. Jak wynika z analizowanych ankiet, poczucie alienacji i izolacji jest dla większości badanych studentów problemem – z jednej strony odczuwają oni brak kontaktów z polskimi studentami, z drugiej – często jednak przyjmują postawę separacyjną. Biblioteka, z uwagi na fakt, iż obcokrajowcy spędzają w niej dużo czasu, może odegrać tu ogromną rolę. Może stać się międzykulturowym centrum integrującym studentów ED z polskimi studentami oraz z całym środowiskiem uczelni – widzimy taką potrzebę oraz szansę na rozwój biblioteki w tym kierunku. Problemem sygnalizowanym przez ankietowanych studentów są bariery komunikacyjne. Biblioteka dostrzega to i dlatego wielu bibliotekarzy pracujących z czytelnikiem uczestniczy w kursach językowych i różnego typu szkoleniach. Jednak, by biblioteka mogła pełnić swoje podstawowe funkcje związane z udostępnianiem zasobów i świadczeniem usług informacyjnych, należałoby zastanowić się, jak skutecznie je promować w grupie studentów ED.

Chcąc poprawić funkcjonowanie studentów obcokrajowców w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym należałoby poszerzyć badania, także wspólnie z innymi jednostkami uczelni, aby móc na bazie uzyskanych wyników podjąć kompleksowe działania.

### Bibliografia

- Boski Paweł : Kulturowe ramy zachowań społecznych Warszawa 2009
- Hut Paweł, Jaroszevska Emilia: Studenci zagraniczni w Polsce. Warszawa 2011
- Kyungil Kim, Markman Arthur B.: Individual differences, cultural differences, and dialectic conflict description and resolution. *International Journal of Psychology* 2013 48 (5) s. 797-808
- Kubera Joanna: Polska i Polacy z punktu widzenia obcokrajowców. W: Teraz Polska promocja / red. Jarosław Górski. Warszawa 2010 s. 36-48
- Ławicka-Borońska Magdalena: Badania nad jakością życia studentów obcokrajowców w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, rozprawa doktorska. Łódź 2010
- Matkowska Marzena: Sytuacja studentów cudzoziemców w Polsce. *Studia i prace WNEiZ*. 18 2010 s. 87-98
- Paszowska-Rogacz Anna i in.: Doradztwo zawodowe a wyzwania międzykulturowe. Warszawa 2006
- Smith Rachel A., Khawaja Nigar G.: A review of the acculturation experiences of international students. *International Journal of Intercultural Relations* 2011 35 (6) s. 699-713
- Urbanikowa Jolanta: Europejska polityka językowa i jej implikacje dla polskich szkół wyższych na przykładzie Uniwersytetu Warszawskiego. W: Internacjonalizacja studiów wyższych / red. Waldemar Martyniuk. Warszawa 2011 s. 93-124